



Widok na Tower Bridge.

## Romantyczny „polski Londyn”

W Roku Romantyzmu Polskiego warto przypomnieć o kontynuowaniu tradycji romantycznej przez rodaków nie tylko w kraju, lecz także poza jego granicami.

Od lat 40. XX wieku Londyn stanowił dla polskich uchodźców, a później emigrantów, centrum polityczne, społeczne i kulturalne o dużej sile oddziaływania. „W pierwszych latach po wojnie Londyn był bezsprzecznie uznany za centrum emigracji, jej stolicę” – mówi emigracyjny historyk Tadeusz Wyrwa (*Bezdroża dziejów Polski...*), dodając przy tym, że najczęściej używanym wówczas terminem był „legalizm”, uosabiany przez prezydenta, którego obecność w Londynie najwymowniej przemawiała do świadomości ogółu emigracji.

W skupiskach emigrantów polskich na terenie Wielkiej Brytanii, a zwłaszcza

w środowisku londyńskim, wyraźnie objawiła się żywotność romantyzmu, który stymulował postawy niepodległościowe w trudnej dla Polaków sytuacji politycznej. Mieszkający przez pewien czas w Londynie Waclaw Iwaniuk powie: „[...] Londyn – wyspa tonącej / narodowej dumy, / ość w gardle Stalina” (*Każdy z nas nosi w sobie zalążki wielkości. Wiersz dla Miłozsa*).

Już od czasów wojny Londyn stał się namiastką wolności (zaczęto mówić „polski Londyn”). Tutaj odrodziła się polska armia, legalny rząd, powstały kulturalne i społeczne instytucje. Zarówno w czasie trwania wojny, jak i po jej zakończeniu działały oficyny wydawnicze, ukazywały się liczne czasopisma, publikowane głównie z myślą o Polakach-emigrantach. Do najważniejszych polskich pism w powojennym Londynie można zaliczyć „Wia-

domości”, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, „Orla Białego”, „Gazetę Niedzielną”, „Życie”, „Myśl Polską” oraz „Lwów i Wilno”. Ponadto ugrupowania polityczne przeżywały zaraz po wojnie okres swojej wzmożonej aktywności. We wstępie do tomu poświęconego polskiej myśli politycznej na wygnaniu Andrzej Friszke przypomina: „Po drugiej wojnie światowej polska myśl polityczna w sposób nieskrępowany mogła się rozwijać jedynie na emigracji. [...] Polska myśl polityczna rozwijana na emigracji, poza zasięgiem władzy komunistycznej, nie musiała się liczyć z żadnymi ograniczeniami. Wspólną cechą refleksji politycznej emigrantów było stwierdzenie braku suwerenności Polski oraz jej zniewolenia przez system komunistyczny. Ta najbardziej ogólna konstatacja prowadziła jednak emigracyjnych publicystów i polityków ku bardziej zróżnicowanym diagnozom szczegółowym. System komunistyczny i powodowane przez niego zagrożenia dla narodu opisywano więc bardzo różnie” (*Myśl polityczna na wygnaniu*).

Historyk emigracji, a zwłaszcza środowiska londyńskiego, Rafał Habielski



Typowy dom szeregowy w „polskiej” dzielnicy Hammersmith.



Budynek POSK.



Winieta "Wiadomości", źródło: Archiwum Emigracji UMK.

tak mówi o „polskim Londynie”: „Londyn [...] ze względu na fakt zamieszkania w nim dużej grupy Polaków stał się siedzibą organizacji o bardzo różnorodnym charakterze. Swoje zrzeszenia mieli więc pisarze, dziennikarze, plastycy i aktorzy, historycy, technicy, architekci i rolnicy, pracownicy służby zagranicznej, prawnicy, lekarze, kupcy i właściciele nieruchomości, nauczyciele, sędziowie i farmaceuci, a także kobiety (Zjednoczenie Polek na Emigracji), filateliści [...] oraz młodzież (harczerze i harcerki), studenci, byli więźniowie i mieszkańcy Kresów – zarówno wschodnich, jak i zachodnich. Osobne miejsce zajmowały organizacje kombatanckie” (*Polski Londyn*). Największe z nich to Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, czyli ogólnosiwiatowa organizacja zrzeszająca byłych żołnierzy. Oprócz tego istniały liczne związki broni, np. Związek Artystów Konnych na Obczyźnie, Zrzeszenie Kół Pułkowych Kawalerii czy Stowarzyszenie Polskich Saperów. W „polskim Londynie” w sposób szczególny obchodzono rocznice patriotyczne związane z narodową historią, literaturą i sztuką. Wśród najważniejszych miejsc spotkań polskich emigrantów wymienia się Ognisko Polskie (gdzie rocznie odbywało się ok. 300 różnego rodzaju spotkań – naukowych, literackich, artystycznych), Klub Orła Białego, Dom Kombatanta i Klub Lotnika. Z kolei podczas różnych uroczystości, świąt i rocznic spotykano się w kościołach i na cmentarzach.

Istotne było również znaczenie teatru emigracyjnego, którego najlepszy okres przypadł na lata 50. W 1951 roku w Wielkiej Brytanii funkcjonowało sześć profesjonalnych zespołów teatralnych. Grano zarówno klasykę, jak i sztuki autorów przebywających na obczyźnie, m.in. Wacława Grubińskiego, Mariana Hemara i Jerzego Pietrkiewicza. Jak przypomina Rafał Habielski: „Pierwszym przedstawieniem, które Teatr Dramatyczny pokazał w Wielkiej Brytanii, było widowisko *Droga Konrada*. Było ono dziełem dwóch najwybitniejszych reżyserów i inscenizatorów teatru emigracyjnego – Leopolda Pobóg-Kielanowskiego

oraz [...] Wacława Radulskiego. Złożyły się na nie teksty Adama Mickiewicza, Zygmunta Krasińskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Jana Kasprowicza i Stefana Żeromskiego” (*Polski Londyn*). Z kolei w grudniu 1955 roku w Scala Theatre odbyła się uroczysta premiera *Pana Tadeusza*, w stulecie śmierci poety. Pragnę w tym miejscu zaznaczyć, że tradycja romantyczna w polskim teatrze emigracyjnym nie wchodzi w zakres moich badań ze względu na znikomą liczbę wypowiedzi na ten temat w „Wiadomościach” oraz istniejące już prace poświęcone teatrowi i dramatowi polskiej emigracji.

W Londynie funkcjonowało także polskie szkolnictwo: przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły zawodowe i ogólnokształcące oraz szkoły wyższe, m.in. Polski Uniwersytet na Obczyźnie. Instytucje te w różny sposób pielęgnowały pamięć o polskim romantyzmie, a zwłaszcza o Wielkiej Emigracji.

„Polski Londyn” był także areną kłótni i potępięczych swarów. Do najważniejszych z nich można zaliczyć interpretację najnowszych dzieł polski, jak również konflikt wokół prezydentury Augusta Zaleskiego. Alina Witkowska, badając emigracyjne doświadczenie Polaków na przykładzie Wielkiej Emigracji, zauważa bardzo istotne zjawisko, otóż: emigracja jest szkołą myślenia bez zahamowań, ale zarazem ma też patologiczne efekty wolności w postaci kłótni i awantur (*Cześć i skandale...*). Interującym i dopełniającym तो obrazu tradycji romantycznej w powojennym „polskim Londynie” jest wątek dotyczący działań podejmowanych przez różnego typu służby Polski Ludowej w stosunku do emigracji londyńskiej. Według Jana Lencznarowicza „w latach 1945–1946 władze warszawskie zabiegały przede wszystkim o likwidację PSZ na Zachodzie, rozbitcie »państwa polskiego na wygnaniu« oraz repatriację rozproszoną podczas wojny ludności polskiej” (*Polska Ludowa wobec diaspory*).

\*\*\*

Jedną z ikon romantycznego „polskiego Londynu” był tygodnik „Wiadomości”. Wielu jego autorów i czytelników nie tylko upowszechniało wiedzę historyczną i literacką o romantyzmie, ale też naśladowało style zachowań Wielkiej Emigracji. Przejmowanie (choć z pewnymi modyfikacjami) wzorów zachowań romantycznych było świadomym, podkreślanym już od pierwszych chwil pobytu na obczyźnie, wpisaniem się w tradycję polistopadowego exodusu. Niewątpliwie, tradycja romantyczna wzmocniała poczucie celowości i sensowności istnienia nowego wychodźstwa niepodległościowego, a także pomagała zachować tożsamość Polaka-emigranta. Ponadto ożywienie romantycznych wzorów myślenia i postępowania okazywało się pomocne w sytuacjach wymagających określenia stanowiska emigracji wobec władzy krajowej i polityki państw Zachodu. Można zatem stwierdzić, że tradycja romantyczna współtworzyła etos niezłomnego emigranta o rodowodzie wojenno-politycznym.

**Marcin Lutomierski**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

w Toruniu

Towarzystwo Naukowe Płockie

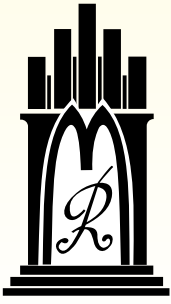


Jedno z wielu ogłoszeń na łamach „Wiadomości”.

Fot. Marcin Lutomierski.

Bibliografia:

- Friszke A. (red.), *Myśl polityczna na wygnaniu. Publicyści i politycy polskiej emigracji powojennej*, Warszawa 1995.
- Goetel F., *Polski Londyn*, „Wiadomości” 1953, nr 18.
- Habielski R., *Polski Londyn*, Wrocław 2000.
- Kondracki T., *Polskie organizacje kombatanckie w Wielkiej Brytanii w latach 1945–1948*, Warszawa 2007.
- Lencznarowicz J., *Polska Ludowa wobec diaspory, w: Polska diaspora*, red. A. Walaszek, Kraków 2001.
- Lutomierski M. Ł., *Mickiewicz i okolice. Tematy romantyczne na łamach londyńskich „Wiadomości” z lat 40. i 50. XX wieku*, Toruń 2012.
- Witkowska A., *Cześć i skandale. O emigracyjnym doświadczeniu Polaków*, Gdańsk 1997.
- Wyrwa T., *Bezdroża dziejów Polski. Kraj i emigracja po 1 września 1939 r.*, Lublin 1999.
- Zbyszewski W. A., *Polski Londyn po siedmiu latach*, „Kultura” 1959, nr 6.



# MUZEALNE ROZMAITOŚCI

ISSN 2449-7185

Rok 2022

Nr 1(15)

MAGAZYN INFORMACYJNY MUZEUM ROMANTYZMU W OPINOGÓRZE

